

Jdt 12,16-13,10 - ŚMIERĆ HOLOFERNESA

¹⁶ καὶ εἰσελθοῦσα ἀνέπεσεν Ἰουδιθ καὶ ἐξέστη ἡ καρδία Ολοφέρνου ἐπ' αὐτήν καὶ ἐσαλεύθη ἡ ψυχὴ αὐτοῦ καὶ ἦν κατεπίθυμος σφόδρα τοῦ συγγενέσθαι μετ' αὐτῆς καὶ ἐτήρει καιρὸν τοῦ ἀπατήσαι αὐτήν ἀφ' ἧς ἡμέρας εἶδεν αὐτήν

¹⁷ καὶ εἶπεν πρὸς αὐτήν Ολοφέρνης πῖε δὴ καὶ γενήθητι μεθ' ἡμῶν εἰς εὐφροσύνην

¹⁸ καὶ εἶπεν Ἰουδιθ πίομαι δὴ κύριε ὅτι ἐμεγαλύνθη τὸ ζῆν μου ἐν ἔμοι σήμερον παρὰ πάσας τὰς ἡμέρας τῆς γενέσεώς μου

¹⁹ καὶ λαβοῦσα ἔφαγεν καὶ ἔπιεν κατέναντι αὐτοῦ ἃ ἠτοίμασεν ἡ δούλη αὐτῆς

²⁰ καὶ ἠψφράνθη Ολοφέρνης ἀπ' αὐτῆς καὶ ἔπιεν οἶνον πολλὸν σφόδρα ὅσον οὐκ ἔπιεν πώποτε ἐν ἡμέρᾳ μιᾷ ἀφ' οὗ ἐγεννήθη

¹³¹ ὡς δὲ ὀψία ἐγένετο ἐσπούδασαν οἱ δούλοι αὐτοῦ ἀναλύειν καὶ Βαγῶας συνέκλεισεν τὴν σκηνὴν ἔξωθεν καὶ ἀπέκλεισεν τοὺς παρεστῶτας ἐκ προσώπου τοῦ κυρίου αὐτοῦ καὶ ἀπόχοντο εἰς τὰς κοίτας αὐτῶν ἦσαν γὰρ πάντες κεκοπωμένοι διὰ τὸ ἐπὶ πλείον γεγενέσθαι τὸν πότον

² ὑπελείφθη δὲ Ἰουδιθ μόνη ἐν τῇ σκηνῇ καὶ Ολοφέρνης προπεπτωκῶς ἐπὶ τὴν κλίνην αὐτοῦ ἦν γὰρ περικεχυμένος αὐτῷ ὁ οἶνος

³ καὶ εἶπεν Ἰουδιθ τῇ δούλῃ αὐτῆς στήναι ἔξω τοῦ κοιτῶνος αὐτῆς καὶ ἐπιτηρεῖν τὴν ἔξοδον αὐτῆς καθάπερ καθ' ἡμέραν ἐξελεύσεσθαι γὰρ ἔφη ἐπὶ τὴν προσευχὴν αὐτῆς καὶ τῷ Βαγῶα ἐλάλησεν κατὰ τὰ ῥήματα ταῦτα

⁴ καὶ ἀπήλθοσαν πάντες ἐκ προσώπου καὶ οὐδεὶς κατελείφθη ἐν τῷ κοιτῶνι ἀπὸ μικροῦ ἕως μεγάλου καὶ στᾶσα Ἰουδιθ παρὰ τὴν κλίνην αὐτοῦ εἶπεν ἐν τῇ καρδίᾳ αὐτῆς κύριε ὁ θεὸς πάσης δυνάμεως ἐπίβλεψον ἐν τῇ ὥρᾳ ταύτῃ ἐπὶ τὰ ἔργα τῶν χειρῶν μου εἰς ὕψωμα Ἱερουσαλημ

⁵ ὅτι νῦν καιρὸς ἀντιλαβέσθαι τῆς κληρονομίας σου καὶ ποιῆσαι τὸ ἐπιτηδεύμα μου εἰς θραῦσμα ἐχθρῶν οἱ ἐπανέστησαν ἡμῖν

⁶ καὶ προσελθοῦσα τῷ κανόνι τῆς κλίνης ὃς ἦν πρὸς κεφαλῆς Ολοφέρνου καθεῖλεν τὸν ἀκινάκην αὐτοῦ ἀπ' αὐτοῦ

⁷ καὶ ἐγγίασα τῆς κλίνης ἐδράξατο τῆς κόμης τῆς κεφαλῆς αὐτοῦ καὶ εἶπεν κραταίωσόν με κύριε ὁ θεὸς Ἰσραηλ ἐν τῇ ἡμέρᾳ ταύτῃ

⁸ καὶ ἐπάταξεν εἰς τὸν τράχηλον αὐτοῦ δις ἐν τῇ ἰσχύι αὐτῆς καὶ ἀφείλεν τὴν κεφαλὴν αὐτοῦ ἀπ' αὐτοῦ

⁹ καὶ ἀπέκύλισε τὸ σῶμα αὐτοῦ ἀπὸ τῆς στρωμνῆς καὶ ἀφείλε τὸ κωνώπιον ἀπὸ τῶν στύλων καὶ μετ' ὀλίγον ἐξῆλθεν καὶ παρέδωκεν τῇ ἄβρα αὐτῆς τὴν κεφαλὴν Ολοφέρνου

¹⁰ καὶ ἐνέβαλεν αὐτὴν εἰς τὴν πύραν τῶν βρωμάτων αὐτῆς καὶ ἐξῆλθον αἱ δύο ἅμα κατὰ τὸν ἐθισμὸν αὐτῶν ἐπὶ τὴν προσευχὴν καὶ διεκλυθεῖσαι τὴν παρεμβολὴν ἐκύκλωσαν τὴν φάραγγα ἐκείνην καὶ προσανέβησαν τὸ ὄρος Βαιτυλουα καὶ ἦλθοσαν πρὸς τὰς πύλας αὐτῆς

^{12,16} A Judyta weszła i zajęła swoje miejsca. I zachwyił się Holofernes w sercu swoim jej widokiem i dusza w nim doznała gwałtownego wzruszenia. I zapragnął bardzo obcować z nią, ponieważ od dnia, kiedy ją zobaczył, szukał sposobności, aby ją uwieść.

¹⁷ I odezwał się do niej Holofernes: «Pij teraz i wesel się razem z nami!»

¹⁸ A Judyta odpowiedziała mu: «Piję więc, panie, albowiem nigdy od dnia mego urodzenia życie moje nie osiągnęło takiego szczytu jak dziś».

¹⁹ I wzięła, co jej przygotowała niewolnica, i jadła, i piła w jego obecności.

²⁰ A Holofernes zachwycał się nią i pił bardzo wiele wina, tyle, ile w jednym dniu nigdy nie wypił, odkąd się urodził.

^{13,1} A gdy nastąpiła późna pora, słudzy jego spieszyli się, aby odejść.

Bagoas zamknął namiot od zewnątrz i oddzielił obecnych od swego pana. A oni odeszli na swoje posłania. Wszyscy bowiem byli zmęczeni, gdyż uczta trwała długo.

² W namiocie pozostała tylko sama Judyta i Holofernes leżący na swoim posłaniu. Upił się bowiem winem.

³ A Judyta powiedziała swojej niewolnicy, aby stała na zewnątrz przy jej sypialni i pilnowała jej wyjścia tak, jak każdego dnia. «Mam wyjść bowiem - rzekła - na modlitwę». Także Bagoasowi powiedziała to samo.

⁴ I odeszli wszyscy od *Holofernesa*, a w sypialni nie pozostał nikt od najmniejszego do największego. Wtedy Judyta przystąpiła do jego łoża i powiedziała w swym sercu: «Panie, Boże Wszechmogący, spójrz łaskawie w tej godzinie na dzieło rąk moich w celu wywyższenia Jeruzalem!

⁵ Oto teraz jest odpowiednia chwila, aby odzyskać Twoje dziedzictwo i spełnić mój plan zgładzenia wrogów, którzy przeciwko nam powstali».

⁶ I podeszła do słupa nad łożem przy głowie Holofernesa, zdjęła jego miecz ze słupa,

⁷ a zbliżywszy się do łoża ujęła go za włosy i rzekła: «Daj mi siłę w tym dniu, Panie, Boże Izraela!»

⁸ I uderzyła go dwukrotnie z całej siły w kark, i odcięła głowę.

⁹ Potem zsunęła jego ciało z posłania, zdjęła kotarę ze słupów *namiotu* i w chwilę później wyszła, podając niewolnicy swojej głowę Holofernesa.

¹⁰ Ta zaś włożyła ją do swojej torby na żywność i wyszły razem jak zazwyczaj poza teren obozu na modlitwę. I przeszedłszy przez obóz okrążyły wawóz górski, i wstąpiły na górę Betulii, i tak doszły do jej bram.